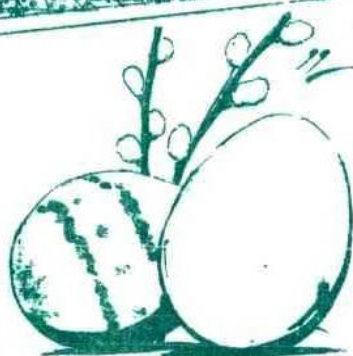
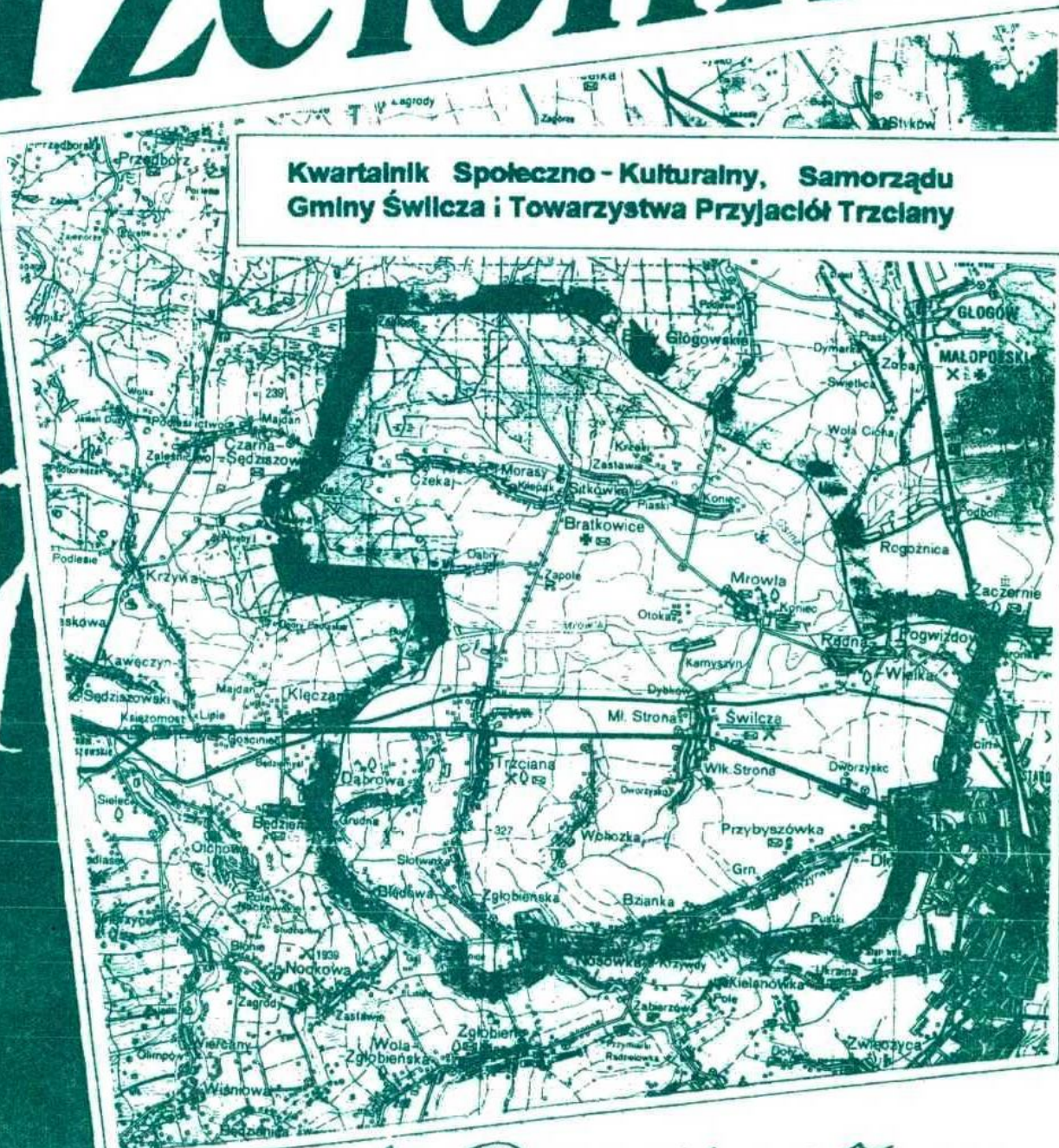


marzec 1997

TRZCIONKA

Kwartalnik Społeczno - Kulturalny, Samorządu
Gminy Świltcza i Towarzystwa Przyjaciół Trzciany



*" Dzisiaj wstał z grobu Zbawiciel
Wszego świata Odkupiciel
Więc niech będzie koniec ztemu
I oddajmy hotel nasz Jemu
Alleluja! Alleluja! "*

Jesteśmy !

Dla Was i razem z Wami. Chcemy, aby nasze pismo było pismem rodzinnym, wsi i gminy. Bez dzielenia na „prawą” i „lewą” stronę, by było obecne tam, gdzie tętni życie, panuje zgoda i dobro, i tam, gdzie dzieje się krzywda, panuje zło.

Pragniemy być obecni w Waszych domach, gospodarstwach, szkołach, instytucjach, organizacjach, parafiach i placówkach kultury, wśród dzieci, młodzieży i dorosłych jak również wśród tych, którzy są szczęśliwi i tych, którzy cierpią, są samotni i zapomniani.

Chcemy być pożyteczni, aby każdy w piśmie znalazł coś dla siebie. Toteż liczymy na Waszą życzliwą i przyjazną z nami współpracę, bliskie kontakty, które by owocowały nowymi pomysłami i tekstami, były częścią Waszego aktywnego udziału w pracy ku wspólnemu dobru, uczyły i wychowywały, pomagały w codziennym życiu.

Powiemy Wam i to, że decydując się na wydanie pisma, w społecznym gronie nie była to decyzja łatwa lecz pełna obaw i niepewności, czy okażemy się Wam potrzebni w gminie na „skraju za miastem”.

Zawsze bowiem to co pierwsze, to najtrudniejsze, lecz i najmiłsze. Tak i z naszym pierwszym numerem „Trzcionki”,

Przyjmijcie nas jak kogoś długo oczekiwanego, jak pożywną kromkę chleba.

Zespół Redakcyjny

TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ TRZCIANY

Towarzystwo Przyjaciół Trziciany powstało w 1994 r. z inicjatywy Zdzisława Drausa, pochodzącego z Trziciany ale na stałe zamieszkałego w Warszawie. W tymże roku opracowany został statut Towarzystwa, które następnie zostało zarejestrowane w Sądzie Wojewódzkim. Pan Z. Draus skupił wokół siebie grupę kombatantów z byłej organizacji AK, którzy podjęli starania o renowację pomnika ku czci ks. Stojałowskiego. Jednakże z uwagi

na chorobę ówczesnego prezesa a następnie jego śmierć Towarzystwo nie przejawiało większej działalności.

W bieżącym roku jego członkowie oraz GOK z siedzibą w Trzicianie postanowili reaktywować działalność Towarzystwa Przyjaciół Trziciany. W dniu 26 listopada br. odbyło się zebranie organizacyjne, na którym powołano nowy Zarząd zgodnie ze Statutem Towarzystwa oraz nakreślono kierunki działania na najbliższy okres.

Jednym z pierwszych zadań Towarzystwa jest próba powołania zespołu redakcyjnego w celu wydania gazety lokalnej.

Innym celem, jakie stawia sobie Towarzystwo to utworzenie Izby Pamięci, do której aktualnie zbierane są rekwizyty i materiały dotyczące kultury ludowej, dokumentów historycznych z przeszłości Trziciany. Ponadto przystąpiono do inwentaryzacji dokumentacji związanej z naszym regionem w celu opracowania monografii wsi Trziciany. Nasza miejscowość w przeszłości mogła poszczycić się wieloma dokonaniem w dziedzinie kultury, działalności pierwszej kasy spółdzielczej, kółka rolniczego, OSP. Z okazji 120-lecia Szkoły Ludowej w Trzicianie wydana została publikacja książkowa, która jest przyczynkiem do zamierzonej monografii.

Nie możemy jeszcze mówić o osiągnięciach czy dokonaniach Towarzystwa Przyjaciół Trziciany, bowiem jego działalność musi opierać się o szerokie grono członków tego Towarzystwa Jesteśmy otwarci na zdobywanie sympatii społeczeństwa Trziciany i poparcie osób związanych z naszym środowiskiem. Każdy głos, każda inicjatywa czy propozycja będzie dla nas nieocenionym źródłem pomocy w dalszej działalności Towarzystwa. Liczymy na pomoc każdego, kto posiada u siebie pamiątki dotyczące przeszłości Trziciany czy jego okolic. Pragniemy bowiem zgromadzić materiały nie tylko dotyczące kultury ludowej: jego obyczajów, stroju, narzędzi pracy ale również pamiątki osobiste rodaków (listy, fotografie itp.), których los w przeszłości rozrzucił po różnych zakątkach Rzeczypospolitej, a nawet poza jej granicami. Tworząc Regionalną Izbę Pamięci chcemy udokumentować zarówno historyczną przeszłość naszych pokoleń, ale również dzieje rodzin, poszczególnych osób wywodzących się z naszego środowiska.

Apelujemy gorąco do wszystkich sympatyków i mieszkańców Trziciany o członkostwo w **Towarzystwie Przyjaciół Trziciany**. Deklaracje członkowskie TPT, jak również wszelkie informacje można uzyskać w siedzibie GOK w Trzicianie.

Towarzystwo Przyjaciół Trziciany apeluje o organizację podobnych Towarzystw w pozostałych wsiach w gminie.

*Zarząd
Towarzystwa Przyjaciół Trziciany*

„KTO TY JESTEŚ? ... JAKI ZNAK TWÓJ ... ?”

Skąd pochodzisz? Jaka jest metryka historyczna, językowa i treściowa twojego miejsca rodzinnego? Te oraz inne pytania nurtują niejednego czytelnika, ale ... Gdzie znaleźć na nie odpowiedź, oczywiście fachową i respektującą aktualny stan wiedzy językowej? Nigdy, zwłaszcza w naukach społecznych nie unikniemy pomyłek i wątpliwości, ale respektując kryteria współczesnego językoznawstwa i jego odłamu zwanego onomastyką, dotyczącą nazw własnych, autor niniejszego artykułu spróbuje wyjaśnić źródła językowe nazw miejscowości wchodzących w skład gminy Świlcza.

Przez nazwy miejscowe najstarsze i najtrwalsze pomniki dziejowe, opowiada dawno wymarły naród swoje dzieje; zachodzi tylko pytanie, czy jego głos pozostaje dla nas jeszcze zrozumiały?

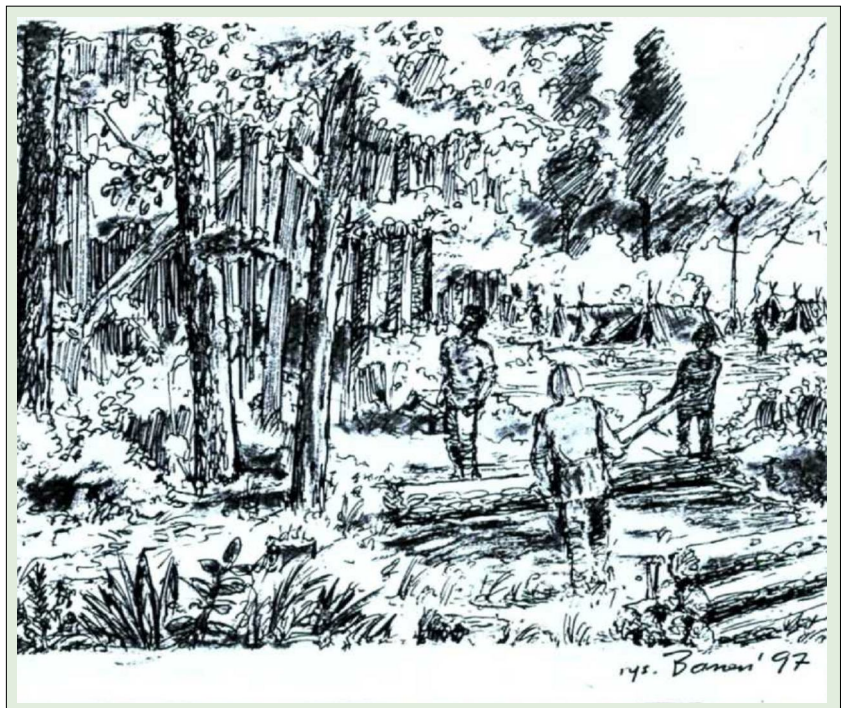
Dla tych właśnie powodów już nasi kronikarze poprzez interpretację nazw własnych usiłowali odtworzyć pradzieje Polski przedpiastowskiej „[...] w mieście Gnieźnie, co się po słowiańsku wykłada gniazdo”. (Gall-Anonim, Kronika z XII wieku).

Rodowód językowy z reguły pokrywa się z metryką archeologiczną, historyczno-osadniczą, a zwłaszcza z lokalizacją geograficzną. Nazwy osad zapożyczano od ukształtowania terenu, od imienia właściciela ziemi, roślinności najczęściej występującej, zlewisk wodnych, czy też innych cech, zjawisk występujących na danym terenie. I tak:

- 1) Błędowa, to nazwa topograficzna (od terenu). Staropolskie „błędny” oznaczało „błąkający się, zabłąkany. Jan Długosz zapisał w XV wieku „Bladow”. Tak przenośnie określono osiedle przyleśne, pustkowie.
- 2) Bratkowice - czyli wieś Bratka lub jego potomków. Nazwa

patronimiczna (od imienia), będąca skróceniem staropolskiego imienia Bratosław. Nazwa zapisana około XV wieku brzmiała Brathcowice. Istnieją zapisy podobne słowotwórczo Brathcowka z 1397 roku.

- 3) Dąbrowa - nazwa topograficzna utworzona od miejsca pokrytego dąbrowami, czyli lasami dębowymi (podst. słowot. - dąb). Nazwy podobne to np. Dąbrowiec, Dąbka, Dębno, Dębica. Wobec zagęszczenia geograficznego tych stereotypowych i bardzo częstych nazw topograficznych



niełatwo jest zidentyfikować zapisy historyczne. Były bardzo wyraziste formalnie i znaczeniowo, dlatego też w zasadzie nie uległy przeinaczeniom. Z powodu częstości ich występowania konieczne było stosowanie różnych dodatkowych określników np. Dąbrowa Tarnowska, Białostocka, Biskupia itp. Pojawia się też oboczna postać Dąbrówka - na oznaczenie mniejszego lasu dębowego.

- 4) Bzianka - zapis tej formy z XVII wieku. Prawdopodobnie obserwujemy w tej nazwie wpływy języka czeskiego, grupy - bzi, bzík - co znaczy po czesku pisknąć, pobrzczeć, wydawać dźwięk przez owad, komar, płoszyć się; polski odpowiednik: gzić się - było ukąszone przez gzy. Nazwa pochodzi więc od miejsca o szczególnym nasileniu obecności owadów, które płoszą bydło. Jeszcze w XIX wieku geograf Królestwa Polskiego podaje, iż jest to wieś o gruntach lekkich, obfitych w pastwiska i łąki.

- 5) Mrowia leży nad potokiem tej samej nazwy, dopływem Wisłoka. Pierwotny akt tej fundacji zaginął, ale jest zachowane jego ponowienie z 1496 roku przez Jana Olbrachta. Uposażenie tej parafii potwierdził w 1676 roku Jan III Sobieski. Zapisy nazw tej miejscowości brzmiały: Mrowa 1352 r., Mrówka 1498 r., Mrowla 1513 r., Mrowlya 1584 r. A zatem pierwotna topograficzna nazwa „Mrowa” jest równa

nazwie rzecznej. Pochodzi od wyrazu mrowa, mrówka, mrowisko. Podobne słowotwórczo nazwy to: Mrowin, Mrówno, Mrowia góra (wzniesienie koro Wadowic). Mrowla zawiera ukraińską grupę - wl - zamiast polskiej, co świadczy o wpływach języka ukraińskiego.

- 6) Przybyszówka - nazwa patronim, od właściciela Przybysława (staropolskie imię), z końcówką pierwotną - ów - charakterystyczną dla nazw pochodzących od imienia właściciela ziemi z późniejszą nadbudową - ówka, szczególnie produktywną w południowej Polsce, (por. Racla-

1402 Shwincza, 1433 - Swincza, dopiero w 1723 r. - Swilcza. Jest to nazwa topograficzna od wyrazu Świnia, a Świńcza, to miejsce wypasu Świń. (por. nazwy Świnica, Świnna, Świnoujście). Już „Bulla wrocławska” z 1155 r., a następnie z 1245 wskazuje na miejscowości, gdzie zajmowano się wypasem świń - Suinia' -staropolskie świnie. Świlcza, zwana wtedy Świńczą została w 1624 r. zniszczona przez Tatarów, którzy także spalili kościół, a który odbudował w 1636 r. właściciel Rzeszowa Spytko Ligęza wraz ze szpitalem dla 10 ubogich.



wówka - wieś Raclawa).

- 7) Rudna - nazwa terenowa odtwarzająca pierwotny krajobraz, bądź charakter gleby, barwę ziemi żółtoczerwona. Takie określenie funkcjonowało w całej słowińszczyźnie (w Polsce około 50, por. np. Ruda) mokradła z rudą bagienną, czerwoną gliną. 8) Świlcza - podstawa Swil - jest powszechnie znana na terenie Litwy i sąsiednich obszarów (Świlany, Święciany, Swiluki, Swilina). Świlcza koło Rzeszowa brzmiała prawdopodobnie Świńcza (wymowa fonetyczna Ń = I). Około roku

- 9) Trzciana - osada leżąca wśród jezior i lasów nad rzeką Trzcianką. Nazwa topograficzna od postłowińskiego trbstb - trzcina (por. Trzcinne, Trzcinica, Trzcianka). Może najpierw tak nazwano rzekę obrosłą nadbrzeżną trzciną, jezioro z nadbrzeżem trzcinistym, miejsce bagiennie, mokradło, gdzie nie brak było trzciny i sitowia. Przyrostek - na - charakteryzuje bardzo często teren pokryty roślinnością, moczarowaty, nadjeziorny. Pierwotnie osady tworzone wokół naturalnych arterii komunikacyjnych

w miejscach najbardziej ze względów obronnych i bytowych dogodnych, nad rzekami, jeziorami, gdzie było silne unerwienie wodne.

Jan Długosz nazywa wieś Trzczyanką i Trzcyaną. Miała za jego czasów drewniany kościół pod wezwaniem św. Wawrzyńca, a dziedziczył ją Jan Trzciński herbu Półkozic. Były tu łąny kmiece, zagrody i karczma. Parafia utraciła dokumenty wskutek napadu wojsk Rakoczego za czasów Jana Kazimierza, a tylko w dokumentach z 1554 r. jest wzmianka, że została założona w 1416 r. W 1600 r. do parafii należała już Dąbrowa. Do Trzciany należał również przysiółek Słotwinka zanotowany przez geografa Królestwa Polskiego jako Wólka Słotwińska. (Wólka - wyjaśnienie przy Woliczka). Wsie z przysiółkami były wyrazem procesów rozdrobnienia, zachodzących na wsi począwszy od XVI wieku. Proces ten pogłębiał się wraz z uwłaszczeniem chłopów, regulacjami i komasacjami oraz działami spadkowymi. Zaowocowało to powstaniem przeróżnych przysiółków, kolonii i wsi samotniczych, dominujących w Polsce środkowej i na przedpolu Karpat z zachowanymi starymi wsiami o zwartej zabudowie „wokół, której rozwijały się drobne punkty osadnicze o zróżnicowanym stopniu samodzielności”.

- 10) Woliczka - por. Wólka, Wola. Tak określano tereny wtórnego etapu osiedlania, okolice zalesione, podgórskie, a tym bardziej górzyste, które trzeba było wypalić, wykarczować, słowem przygotować ręką ludzką do zasiedlenia. Były to również wsie, które korzystały z pewnych swobód, z wolnizny na okres do 20 lat. Były lokowane na prawie polskim, potem niemieckim, Małe wsie nazywano Wólkami lub Woliczkami (zależne były od woli pana). Z reguły były to nazwy folwarków, kolonii, potem wsi.

Teresa Łagowska

SKŁAD RADY GMINY

ZARZĄD GMINY

1. **Wójcik Marian** – wójt
2. **Wdowik Wojciech** – z-ca wójta
3. **Niedbała Stanisław** – z-ca wójta
4. **Ciebiera Czesław** – członek
5. **Lech Stanisław** – członek
6. **Rzepka Józef** – członek
7. **Zakrzewski Ferdynand** – członek

RADA GMINY

1. **Balcewicz Waldemar**
2. **Ciebiera Czesław**
3. **Dworak Stanisław**
4. **Hul Marian**
5. **Jamuła Marian**
6. **Jucka Władysław**
7. **Kocoń Stanisław** – przew.
8. **Kogut Józef**
9. **Kornak Józef**
10. **Kowal Tadeusz**
11. **Lech Stanisław**
12. **Lis Stanisław**
13. **Maksymowicz Marek**
14. **Micał Maria** – z-ca przew.
15. **Molenda Jan**
16. **Niedbała Stanisław**
17. **Pukała Fryderyk**
18. **Rogała Tadeusz**
19. **Rzepka Józef**
20. **Salach-Piorun Anna**
21. **Stokłosa Jerzy**
22. **Świder Kazimierz**
23. **Wilk Janusz**
24. **Zakrzewski Ferdynand** – z-ca przew.

KOMISJA REWIZYJNA

1. **Kogut Józef** – przewodniczący
2. **Balcewicz Walerian** – członek
3. **Kornak Józef** – członek
4. **Salach-Piorun Anna** – członek

KOMISJA PLANOWANIA GOSPODARCZEGO I BUDŻETU

1. **Stokłosa Jerzy** – przew.
2. **Hul Marian** – członek
3. **Kornak Józef** – członek
4. **Pukała Fryderyk** – członek
5. **Salach-Piorun Anna** – członek
6. **Czech Tadeusz** – (spoza Rady)
7. **Szudełko Antoni** – (spoza Rady)

KOMISJA ROLNICTWA, HANDLU, USŁUG I OCHRONY ŚRODOWISKA

1. **Maksymowicz Marek** – przew.
2. **Dworak Stanisław** – członek
3. **Kornak Józef** – członek
4. **Molenda Jan** – członek
5. **Lis Stanisław** – członek
6. **Rogała Tadeusz** – członek
7. **Ramski Mieczysław** – (spoza Rady)
8. **Machowski Józef** – (spoza Rady)

KOMISJA ZDROWIA, OŚWIATY, KULTURY I PORZĄDKU PUBLICZNEGO

1. **Kowal Tadeusz** – przew.
2. **Jucha Władysław** – członek
3. **Micał Maria** – członek
4. **Stokłosa Jerzy** – członek
5. **Świder Kazimierz** – członek
6. **Chlebek Czesław** – (spoza Rady)
7. **Jandziś Eugeniusz** – (spoza Rady)

SOŁTYSI

1. **Biały Stanisław** – Przybyszówka
2. **Cach Mieczysław** – Mrowia
3. **Czech Tadeusz** – Trzciana
4. **Irzeński Józef** – Dąbrowa
5. **Lustyk Jan** – Woliczka
6. **Kwaśna Zofia** – Błędowa Zgłob.
7. **Łyszczek Edward** – Bzianka
8. **Rogała Tadeusz** – Bratkowice
9. **Salach Michał** – Świlcza
10. **Maciej Józef** – Rudna Wielka

GINA W CYFRACH

- W skład gminy wchodzi 10 wsi; tworzą tyleż sołectw.
- Gminę zamieszkuje 17579 osób, najwięcej mieszkańców liczą Bratkowice - 4086, na II miejscu Świlcza - 3031, III - Przybyszówka - 3019; pozostałe wsie: Trzciana - 2334, Rudna Wielka - 1333, Mrowia - 1304, Dąbrowa - 961, Błędowa Zgłobieńska - 532, Bzianka - 504 i Woliczka - 471.
- Stan bezrobocia na 31.12.1996 r. - 1209 osób, w tym bez prawa do zasiłku - 629.
- Powierzchnia gminy - 12843 ha, w tym grunty orne 6526, sady 88, łąki 1820, pastwiska 906 i lasy 2318 ha.
- Gmina ma 12 szkół podstawowych, 3 przedszkola; czynny jest Specjalny Ośrodek Szkolno - Wychowawczy w Mrowli; w Trzcianie funkcjonują: Zespół Szkół Budownictwa Wodnego, Melioracji i Weterynarii oraz Niepubliczna Szkoła Muzyczna I stopnia. Kulturę upowszechniają: GOK w Trzcianie, kluby kultury w Bratkowicach, Dąbrowie i Przybyszówce.
- Mieszkańcy gminy korzystają z: 6 ośrodków zdrowia, 7 bibliotek publicznych, tyłuż domów ludowych, 9 domów strażaka i 10 kościołów rzymsko-katolickich. Jest 10 OSP i 7 LZS.
- W rejestrze gminy figuruje 941 podmiotów gospodarczych, głównie z zakresu handlu, usług i rzemiosła.

Wybrał(d)

WÓJT O GMINIE



Fot. Zbigniew Lis

W powszechnej ocenie mieszkańców regionu rzeszowskiego Gmina Świlcza uznawana jest za bogatą. Opinia ta oparta została na tym, że liczna grupa mieszkańców w latach 1920 - 1939 wyemigrowała do Stanów Zjednoczonych i przez dłuższy okres czasu zasilala finansowo rodziny zamieszkujące w gminie. Czas zrobił swoje. Emigranci dość często ludzie samotni zmarli i w ten sposób systematycznie maleje napływ pieniędzy do gminy.

Dziś o stanie majątkowym gminy stanowi rozwój przemysłu, handlu i usług. To bowiem decyduje o dochodach mieszkańców. Na tym odcinku w gminie nie jest najlepiej. Jednostki o tradycyjnym sposobie gospodarowania z dnia na dzień ubożają i ich czas jest policzony. Padła Spółdzielnia Produkcyjna w Trzcianie, zmniejszyła zakres działania Spółdzielnia Produkcyjna w Świlczy, ku upadłości kieruje swą działalność SKR w Trzcianie i GS „SCH” w Świlczy. Spółdzielnia

„Polichemia” w Trzcianie dokonała reorganizacji i być może pozwoli to Zarządowi na dalsze przetrwanie.

Powstają nowe zakłady usługowo-produkcyjne ale te zatrudniają przeciętnie po 3-4 osoby, za wyjątkiem Zakładu Mięsnego i Zakładu Przetwórstwa Spożywczego i Uboju Drobiu w Mrowli gdzie zatrudnienie wynosi około 30-40 osób w sezonie.

To staje się przyczyną tego, że Gmina Świlcza zajmuje czołowe miejsce pod względem bezrobocia, które na dzień 31.01.1997 roku wynosiło 1233 osoby. To powoduje, że mieszkańcy z roku na rok ubożają. Ma to również wpływ na dochód budżetu gminy. Na podstawie informacji Urzędu Statystycznego, Gmina Świlcza pod względem wielkości dochodu na jednego mieszkańca zajmuje 41 miejsce w województwie na 49 gmin. Gdyby nie dotacje uzyskane z zewnątrz niemożliwe byłoby prowadzenie żadnych inwestycji, bowiem środki uzyskane z podatków od mieszkańców nie zaspokoilyby potrzeb na utrzymanie szkół, przedszkoli, dróg i innych działalności.

Mimo takiego stanu Gmina Świlcza zajmuje czołowe miejsce pod względem inwestycji. Wszystkie wsie w Gminie mają telefony, gaz i wodociąg. W chwili obecnej realizowany jest program kanalizacji. Zakończona została kanalizacja wsi Świlcza i Mrowia. W trakcie budowy jest kanalizacja wsi Woliczka, Trzciana i Dąbrowa. Przygotowywana jest dokumentacja na kanalizację wsi Bratkowice, Rudna Wielka, Przybyszówka i Bzianka. Pozostaje do załatwienia kanalizacja wsi Błędowa Zgłobieńska. Gmina ma własny zakład do zbiórki i wywozu śmieci. Te działania upoważniają Zarząd Gminy do przystąpienia do konkursu „Najczystsza Gmina Ekologiczna w Polsce”.

Osiągnięcia jakie podane zostały wyżej były możliwe dzięki operatywnej pracy Zarządu Gminy i zgodnej w działaniu Rady Gminy.

Należy uczynić wszystko by program inwestycji w gminie nie został zahamowany przez zmiany wynikające z wyboru do Sejmu i Senatu oraz Rady Gminy w roku przyszłym.

Marian Wójcik
Wójt Gminy Świlcza

W SOŁECTWACH

Zaproszenie do Przybyszówki.

- Za wsią, od wschodu, ze wzniesienia Baranówka, widać przepiękną panoramę Rzeszowa. - Czy panu jako sołtysowi wsi - pytam Stanisława BIAŁEGO - nie utrudnia to postrzegania spraw lokalnych ?
- *Zawsze lepiej być bliżej bogatego wujka, ale dobrze też w każdej sytuacji liczyć na samego siebie. Wieś jest niemała, chociaż miasto, jako nasz bezpośredni sąsiad, znacznie ją uszczupliło. Liczy 3019 mieszkańców i ponad 700 numerów a gospodarstw prawie 400. Większość - małych, do 1 ha. Z większych: Franciszka Badowskiego, Marii Wiszowej, Wiesława Cyło, Jana Bielendy i Franciszka Fury - wszystkie w czołówce gminy pod względem produkcji rolnej. Byłoby jeszcze lepiej, gdyby i inne sprawy, łącznie z opłacalnością i zbytem produkcji rolnej korzystnie się układały. Do niedawna takim problemem dla nas było zaopatrzenie wsi w wodę.*
- Przecież sąsiadujecie z Rzeszowem ?
- *To nie rozwiązuje sprawy. Część Przybyszówki - Dół korzysta z wodociągu miejskiego, dalszych sto numerów z wodociągu znajdującego się w Woliczce. Własnym ujęciem dysponuje pozostała część wsi, z wyjątkiem Pustek. To powinny rozstrzygnąć odwierty głębinowe w poszukiwaniu wody. O ile okażą się trafne, będzie i woda.*
- Czy to już wszystkie problemy ?
- *Ależ nie i Po wielu staraniach mamy poza sobą dokończenie gazyfikacji wsi i rozbudowę Szkoły Podstawowej. Niestety, problemem jest stan chodników. Tęsknimy za ponownym uruchomieniem poczty. Teraz, by skorzystać z jej usług, musimy wędrować, zresztą nie tylko my, lecz i mieszkańcy Bzianki, aż do Urzędu Pocztowego przy ul. L. Waryńskiego w Rzeszowie. Czyli blisko 8 km.*
- Przecież w czynie społecznym po części macie za sobą telefonizację zagród ?
- *To prawda, lecz poczta i telefony, to dwie różne rzeczy. Urząd we wsi jest niezbędny. Tylko jak do tego przekonać jej Dyrekcję w Rzeszowie. Dotąd nam się to nie udało. A co do telefonizacji, to myślę o dalszym zwiększeniu liczby abonentów o kolejne 500 numerów. Wynika to z potrzeb lokalnych.*
- W szczególności ?
- *Adresatów jest wielu. Chociażby w zakresie przyśpieszenia tempa budowy kanalizacji. Urząd Gminy w tej sprawie ogłosił przetarg na opracowanie dokumentacji technicznej. To pociągnie za sobą wiele zagadnień natury organizacyjnej, łącznie z aktywniejszą pracą komitetu budowy kanalizacji. Nadchodzi już wiosna, to znów sprawy utrzymania i remontu dróg, poprawy estetyki wsi. Jest jeszcze wiele innych, zawsze aktualnych kwestii, chociażby w sferze handlu, usług, rolnictwa, kultury, wymagających odpowiednich zabiegów i rozwiązań.*
- Czy zawsze skutecznie ?
- *Jeśli moje i rady sołectkiej starania okazują się bezowocne, zawsze wspomagają nas radni i Urząd Gminy. Aż do skutku.*

Rozmawiał: SKD

**Wszystkich chętnych mieszkańców gminy zapraszamy
do opracowywania materiałów i przekazywania informacji
redakcji „TRZCIONKI”**

Jakie podatki ?

Rada Gminy w Świlczy na sesji z końcem grudnia 1996 r. uchwaliła: stawki podatku w br. od środków transportowych, nieruchomości, ceny skupu żyta przyjmowanej jako podstawa obliczenia podatku rolnego.

Stawki podatku od środków transportowych

1. motorowery - 11zł
 2. motocykle z silnikiem o pojemności skokowej: a. do 50 cm³ włącznie - 22 zł., b. powyżej 50 cm³ do 350 cm³ włącznie - 36 zł., c. powyżej 350 cm³ - 165 zł
 3. samochody osobowe z silnikiem o pojemności skokowej: a. do 900 cm³ włącznie - 58 zł., b. powyżej 900 cm³ do 1300 cm³ włącznie - 108 zł., c. powyżej 1300 cm³ do 1500 cm³ włącznie - 137zł., d. powyżej 1500 cm³ do 1600 cm³ włącznie - 216 zł., e. powyżej 1600 cm³ do 1800 cm³ włącznie - 338 zł., f. powyżej 1800 cm³ do 2000 cm³ włącznie - 569 zł., g. powyżej 2000 cm³ do 2500 cm³ włącznie - 878 zł., w tym samochody marki „Warszawa” - 137 zł., h. powyżej 2500cm³- 994 zł
 4. samochody osobowe a. z silnikiem nie charakteryzującym się pojemności skokową - 274zł., b. z napędem elektrycznym - 58 zł
 5. autobusy i samochody ciężarowe przystosowane do przewozu osób o liczbie miejsc do siedzenia, łącznie z miejscem kierowcy : a. do 15 miejsc - 216 zł., b. powyżej 15 do 39 miejsc - 396 zł., c. powyżej 30 miejsc - 871 zł
 6. 6.samochody ciężarowo-osobowe o dopuszczalnej masie całkowitej: a. do 2t włącznie - 187 zł., c. powyżej 2t - 266 zł
 7. samochody ciężarowe i ciągniki siodłowe o ładowności samochodu lub nacisku na siodło ciągnika: a. do 0,5t łącznie - 187 zł., powyżej 0,5t do 1t włącznie - 266 zł., c. powyżej 1t do 2t włącznie - 302 zł., d. powyżej 2t do 4t włącznie - 417 zł., e. powyżej 4t do 6t włącznie - 532 zł., f. powyżej 6t do 8t włącznie - 611 zł., g. powyżej 8t do 10t włącznie - 856 zł., h. powyżej 10t - 1200 zł
 8. samochody specjalne - 266 zł
 9. ciągniki balastowe - 1200 zł
 10. ciągniki rolnicze z silnikiem o pojemności skokowej: a. do 400 cm³ włącznie - 24 zł., b. powyżej 400 cm³ - 54 zł
 11. przyczepy i naczepy a. campingowe - 36 zł., b. o ładowności do 0,5 t włącznie - 29 zł., c. o ładowności powyżej 0,5t do 1t włącznie 36 zł. d. o ładowności powyżej 1t do 5t włącznie 48 zł., e. o ładowności powyżej 5t do 20t włącznie - 96 zł., f. o ładowności powyżej 20t - 302 zł., g. pozostałych - 266 zł
 12. łodzie motorowe i jachty z silnikiem o pojemności skokowej: a. powyżej 200 cm³ do 1000 cm³ włącznie - 94 zł., b. powyżej 1000 cm³ - 16 zł
- Zwalnia się z podatku od środków transportowych a. pojazdy jednostek i zakładów budżetowych, b. autobusy LZS i samochody OSP.

Z mocy ustawy z podatku tego zwolnieni są inwalidzi I i II grupy, inwalidzi III grupy ze schorzeniami (uszkodzeniami) kończyn, inwalidzi u których zakład służby zdrowia stwierdził przydatność posiadania samochodu ze względu na inwalidztwo oraz inwalidzi wojenni. Zwolnienie następuje po przedłożeniu w Urzędzie Gminy stosunkowego orzeczenia Komisji Lekarskiej do Spraw Inwalidztwa i Zatrudnienia.

Stawki podatku do nieruchomości

1. budynki mieszkalne lub ich części - 0,25 zł. d 1 m² powierzchni użytkowej
 2. budynki lub ich części związane z prowadzoną działalnością gospodarczą inna niż rolnicza lub leśna oraz części budynków mieszkalnych zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej - 8 zł. Od 1 m² powierzchni użytkowej
 3. budynki lub ich części zajęte na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie obrotu kwalifikowanym materiałem siewnym lub ich części - 4 zł. od 1 m² powierzchni użytkowej
 4. pozostałe budynki lub ich części - 2 zł. od 1 m² powierzchni użytkowej
 5. budowle - 2 % ich wartości
 6. od 1 m² powierzchni gruntów : a. związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej innej niż rolnicza lub leśna, z wyjątkiem związanych z budynkami mieszkalnymi - 0,3 zł., b. będących użytkami rolnymi nie wchodzącymi w skład gospodarstw rolnych wykorzystanych na cele rolnicze - 0,01 zł., c. pozostałych - 0,04 zł
- Zwalnia się z podatku od nieruchomości klasę V i VI oraz nieużytki gruntów.

Ustawa Sejmowa z 6 grudnia 1996 roku wprowadziła z dniem 1 stycznia 1997 zmianę opodatkowania gruntów o powierzchni poniżej 1 ha. Powierzchnia użytkowana rolniczo opodatkowana została w wysokości 0,01 zł zł./ m², natomiast nierolniczo tj. zajęta pod budynki, drogi, place, trawniki, klomby, kwietniki i.t.p. w wysokości 0,04 zł za 1 m² powierzchni.

Wynagrodzenie sołtysów

Ustala się je w wysokościach dla sołectw:

1. Bratkowice, Przybyszów, Świlcza, Trzciana - 6 % kwoty zainkasowanej;
 2. Błędowa Zgłobieńska, Bzianka, Dąbrowa, Mrowła, Rudna Wielka, Woliczka - 8 %.
- Wynagrodzenie dotyczy kwot zainkasowanych przez sołtysów.

Żyto i podatki

Podatek rolny od 1 ha przeliczeniowego za rok podatkowy wynosi równowartość pieniężną 2,5 r. żyta, obliczona według średniej ceny skupu żyta za pierwsze trzy kwartały roku poprzedzającego rok podatkowy. Według Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego cena ta wyniosła 24,88 zł/g. Rada Gminy w ramach ustawowych kompetencji obniżyła te cenę do wymiaru podatku rolnego na 1997 rok do wysokości 30 zł/g.

Powszechna Kasa Oszczędności Bank Państwowy oferuje następujące kredyty dla rolnictwa:

I. Kredyt na inwestycje podstawowe

Kredyt na inwestycje podstawowe przeznaczone są na :

- zakup ziemi, maszyn i narzędzi, gospodarstw i zwierząt,
- budowę i modernizację budynków,

Wysokość kredytu:

- do 80% wartości nakładów inwestycyjnych na gospodarstwo rolne, nie więcej jednak niż 500 tys. zł.,
- do 70% wartości nakładów inwestycyjnych na specjalną produkcję rolną, przetwórstwo rolno-spożywcze i usługi dla rolnictwa, nie więcej jednak niż 2 mln zł. (nowych).

Okres kredytowania trwa do 8 lat, w tym możliwy dwuletni okres karencji w spłacie kapitału. Aktualne oprocentowanie płacone przez kredytobiorcę wynosi 14,5% w skali rocznej.

Warunkiem ubiegania się o kredyt jest przedłożenie przez kredytobiorcę planu przedsięwzięcia pozytywnie zaopiniowanego przez właściwy dla miejsca jego realizacji ośrodek doradztwa rolniczego. Plan przedsięwzięcia, łącznie z wnioskiem kredytowym i wymaganymi dokumentami, będzie oceniany przez PKO BP.

II. Kredyt dla młodego rolnika

Z kredytów mogą korzystać osoby fizyczne prowadzące lub podejmujące działalność wytwórczą w rolnictwie, które:

- w dniu zawarcia umowy kredytowej nie przekroczyły 40 roku życia,
- posiadają wykształcenie rolnicze na poziomie co najmniej zawodowym lub mają udokumentowany 3-letni okres pracy w gospodarstwie rolnym.

Okres kredytowania trwa do 15 lat, w tym możliwy jest dwuletni okres karencji w spłacie kapitału.

Wysokość kredytu:

- do 80% wartości nakładów inwestycyjnych, nie więcej jednak niż 500 tys. nowych zł. na jedno gospodarstwo rolne,
- do 70% nakładów inwestycyjnych, nie więcej jednak niż 2 mln zł. za jedno gospodarstwo prowadzące produkcję specjalną.

Aktualne oprocentowanie płacone przez kredytobiorcę wynosi 5,75% w skali rocznej. Warunkiem ubiegania się o kredyt jest przedłożenie przez kredytobiorcę planu przedsięwzięcia pozytywnie zaopiniowanego przez właściwy dla miejsca jego realizacji ośrodek doradztwa rolniczego. W wyniku realizacji przedsięwzięcia powinno powstać gospodarstwo będące dla kredytobiorcy oraz jego rodziny podstawowym źródłem utrzymania. Oznacza to, że po upływie 2 lat od daty uzyskania kredytu, dochody z gospodarstwa powinny stanowić nie mniej niż 60% ogólnych dochodów kredytobiorcy i jego rodziny.

Plan przedsięwzięcia, łącznie z wnioskiem kredytowym i wymaganymi dokumentami, będzie oceniany przez PKO BP.

W przypadku gdy część nabywanego gruntu spowoduje przekroczenie powierzchni gospodarstwa rolnego ponad 100 ha przeliczeniowych gruntów rolniczych, to ta część realizowanego przedsięwzięcia nie może być finansowana z kredytu preferencyjnego.

Przedsięwzięcie nie może być finansowane z kredytu preferencyjnego jeśli:

- cena umowna gruntów rolnych przewyższa poziom średnich cen rynkowych w danym województwie (wg danych GUS),
- cena umowna nabywanych budynków, ruchomych środków trwałych oraz naniesień i nasadzeń przewyższa poziom średnich cen rynkowych w danym województwie,
- zakupione grunty rolne mają w planie zagospodarowania przestrzennego gminy inne przeznaczenie niż rolnicze,
- zakup mienia lub stada podstawowego nastąpił na raty z Zasobów Własności Rolnej Skarbu Państwa.

Nabyte (zmodernizowane) z kredytu gospodarstwa rolne i grunty nie mogą być sprzedane w okresie kredytowania i przed upływem 5 lat od dnia ich nabycia.

Informacje na temat innych kredytów dla rolnictwa oferowanych przez Powszechną Kasę Oszczędności Bank Państwowy zostaną opublikowane w następujących numerach.



HALO: TU DĄBROWA!

O Dąbrowie mówi się: wieś aktywna. Wiele w niej niespodzianek. Wystarczy tylko przez nią przejść, a najlepiej przejechać autobusem. Bo właśnie owo jej zbliżenie do świata, obok kompleksowej elektryfikacji, zaopatrzenia w wodę i nowo wybudowanego kościoła wraz z cmentarzem oraz plebanią, zaczęło się od gruntowej przebudowy dróg lokalnych. - Dzięki temu - mówi Ferdynand Zakrzewski, radny i jednocześnie członek

Zarządu Gminy - zyskaliśmy bezpośrednie połączenie PKS z Rzeszowem, teraz jeszcze dodatkowo dwa razy dziennie korzystamy z „22” MPK.

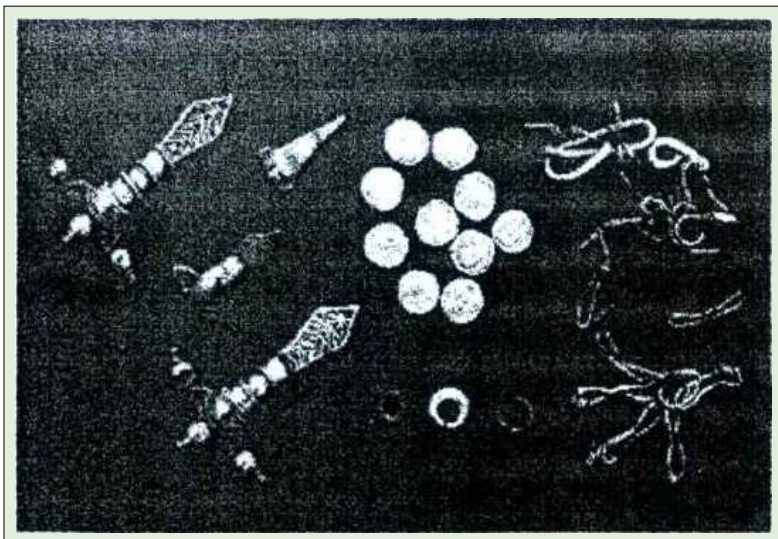
Stan dróg wraz z ich otoczeniem to przysłowiowe oczko w głowie nie tylko radnych, lecz i Rady Sołectkiej. W minionym roku w Dąbrowie przebudowano ich 2 km, w tym wieś przymierza się do remontu 1,5 km. Owe trosce o właściwe utrzymanie sieci dróg towarzyszy kurs na „miejskość” wsi. Każda zagroda ma na ogół odpowiednie ogrodzenie, a latem ogródki pełne kwiecica. Przed kościołem jest już parking dla 50 pojazdów, obecnie trwa budowa chodników wzdłuż głównej drogi przez wieś. - Oddaliśmy już pierwsze 200 m - podkreśla sołtys Józef Irzeński. - Następne nie powinny nam zająć zbyt wiele czasu, jeśli w porę uporamy się z budową kanalizacji. Wykonaliśmy dotąd 1,5 km kolektora, w tym roku liczymy na następne 4200 m, co pozwoli do oczyszczalni w Świlczy podłączyć pierwszych „50” gospodarstw, wobec 250 w sołectwie.

Nie jest to jednak pełna lista dokonań gospodarczych Dąbrowy, realizowanych czynem społecznym, przy częściowym wsparciu finansowym gminy i budżetu państwa. Wraz z urządzeniem wzorcowego stadionu sportowego LKS, z pawilonem i ogrodzeniem całego obiektu, latem w wolny czas można tu jeszcze pograć w tenisa na pełnowymiarowym korcie. W przebudowanym gruntownie Domu Ludowym im. Tadeusza Kościuszki, wzniesionym w 1935 r. przez koło ZMW „Wici”, urządzone zostały gabinety: lekarski i stomatologiczny. Mieszczą się w nim także biblioteka, strażnica OSP i klub młodzieżowy. Działają w nim: dziecięcy chór mieszany, ludowy żeński zespół śpiewaczy, zespół taneczny (na zdjęciu) i kapela ludowa pod dyrekcją Ludwika Czachora oraz ognisko muzyczne, którym kieruje Andrzej Wójcik. Pobierają w nim naukę gry dzieci w klasach instrumentów klawiszowych i gitary.

Wieś ma nową Szkołę Podstawową razem z przedszkolem. - Czy to już koniec społecznych dokonań w Dąbrowie? - pytam Ferdynanda Zakrzewskiego. - Mamy już odpowiednie zabezpieczenie materiałowe, umożliwiające budowę drugiego parkingu obok kościoła. Zabieramy się również do pogłębienia i zagospodarowania podworskiego stawu. Chcemy go - łącznie z przylegającym do niego terenem - przystosować do celów rekreacji. To będzie z pewnością niemałą atrakcją na okolicę i magnesem dla ... turystów. Bo stąd bowiem niedaleko do ... piekła ! A w Dąbrowie taki właśnie w południowej części mamy uroczy zakątek krajobrazowy, z przeciekawą o nim legendą. I żeby nie zapomnieć dodam, iż czeka nas jeszcze II etap telefonizacji wsi. Jest zainstalowanych 100 aparatów, a potrzeba drugie tyle. Wówczas w każdym domu każdy będzie miał dostęp do telefonu. Bez podkreślania, że to tylko możliwe w zachodniej Europie !

(d)

ZIEMIA ODSŁANIA SKARBY:



Badania archeologiczne w poszczególnych wsiach nie miały dotąd w gminie szczególnego charakteru. To, co do tej pory zostało odkryte w wyniku penetracji terenu, uznać można więcej za przypadek niż rezultat odpowiednich badań naukowych. Ale mimo to, jak się okazuje, znaleziska są nadspodziewanie bogate. Bardzo cennymi eksponatami okazują się narzędzia kamienne i fragmenty ceramiki lepionej, odkryte na Pogórze w Trzcianie.

Prawdziwym też skarbem, odkrytym na torfowisku w Trzcianie w 1932 r., są znajdujące się

w Muzeum Okręgowym w Rzeszowie toporki wykonane z brązu.

Jednak najosobliwszym okazuje się skarb sprzed stuleci w Świlczy. Jego odkrycia dokonał przez przypadek w czerwcu 1970 r. mieszkaniec tej wsi, Leopold Skupień. Otóż przekopywał on przez wzgórze drogę przejazdową do swojego pola. Na głębokości dwóch metrów znalazł bryłę bursztynu ważącą 305 gramów i dwa niewielkie paciorki jantarowe. Odkrycie okazało się wyjątkowo sensacyjne, a Świlcza stała się znana w Polsce i Europie.

Badania, jak pisze „Welcome to Małopolska”, rozpoczęła Aleksandra Gruszczyńska, kierownik Działu Archeologicznego Muzeum Okręgowego w Rzeszowie. Prace wykopaliskowe odsłoniły ślad osady prehistorycznej, a w niej - pozostałości pracowni bursztynu. Dzisiejsza Świlcza leżała przy wschodniej odnodze słynnego szlaku bursztynowego. Świadczy o tym ponad 500 odnalezionych paciorków różnej wielkości i o różnym stopniu obróbki.

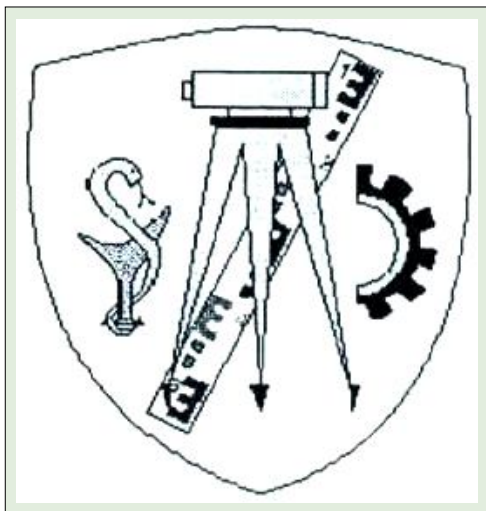
Na głębokości 2,60 m natrafiono również na skarb złoty i srebrny. Składa się on z 31 przedmiotów. Do najcenniejszych należały: - złoty paciorek, pozłacane srebrne fibule - zapinki, pogięte fragmenty srebrnej zawieszki, srebrne denary rzymskie z II w.n.e. (na zdjęciu). Skarb jest datowany na I połowę w.n.e. Rzecz charakterystyczna: pieniądze rzymskie z tego okresu zawierały gorszy stop srebra. W obiegu były denary sprzed trzech stuleci o dużo lepszej próbie kruszcu. Wiele z nich jest startych od nadmiernego używania. Fakt ukrycia skarbu pozwala przypuszczać, że około połowy V w. mieszkańców osady musiał spotkać jakiś kataklizm.

W przeciwieństwie do znalezisk archeologicznych z Trziciany skarby ze Świlczy były eksponowane w najważniejszych muzeach polskich, pokazywano je w Padwie i Bolonii we Włoszech na wystawie „Skarby Polski starodawnej”. Czekają jeszcze udział w wystawie bursztynu bałtyckiego w tysiąclecie Gdańska.

Żywić należy niepłonną nadzieję, że wsie wchodzące w skład gminy w Świlczy kryją jeszcze wiele osobliwości archeologicznych, które mogą okazać się niemniej cenne niż dotychczasowe znaleziska. Może się to okazać możliwe jeśli nie dziś, to w któryś kolejny dzień. Trzeba więc baczyć, by nie przeoczyć znaleziska i o nim niezwłocznie powiadomić Muzeum Okręgowe w Rzeszowie. Znaleziony skarb w ziemi jest własnością państwa, lecz odkrywcy przysługują nagroda pieniężna i sława.

(d)

Prezentacje



W tym dziale będziemy prezentować wizerunki instytucji, pomników kultury, działaczy gminy. Jako pierwszą pragnę przybliżyć jedyną szkołę średnią działającą w Gminie Świlcza, która w 1995 roku obchodziła jubileusz 50-lecia. Jest nią Zespół Szkół Budownictwa Wodnego, Melioracji i Weterynarii im. Bohaterów Westerplatte w Trzcinie. Powstała ona na bazie części majątku dworskiego rodu Christianich. *„NA PODSTAWIE DEKRETU PKWN Z DNIA 6.09.1944 r. O PRZEPROWADZENIU REFORMY ROLNEJ, POWIATOWY URZĄD ZIEMSKI DECYZJĄ Z DNIA 11 VIII 1945 r. PRZEKAZAŁ OŚRODEK MAJĄTKU TRZCIANA, GMINA ŚWILCZA, POWIAT RZESZÓW, O POWIERZCHNI 9,5 ha GMINNEJ SZKOLE ROLNICZEJ MĘSKIEJ”.*

Jednym z głównych inicjatorów powstania szkoły rolniczej w Trzcinie był pan Józef Draus - mieszkaniec Trzciniany, który w tym czasie pełnił funkcję Inspektora Oświaty w Urzędzie Ziemskim w Rzeszowie.

Początki funkcjonowania szkoły wiązały się z trudnościami natury lokalnej, finansowej i kadrowej. Obiekty przekazane szkole były zniszczone i zdewastowane w 60%.

W czasie zmieniały się nazwy i typy szkół w zależności od potrzeb gospodarki rolnej, jak również kadra kierownicza, pedagogiczna i administracyjno - gospodarcza.

W latach 1946 - 1949 szkoła kolejno kierowali p.p. Ludwik Jarosz, Józef Cockiewicz, Franciszek Środoń, Władysław Sroka, Kazimierz Walicki i Wincenty Fortuna.

W latach 1946 - 1976 dyrektorem szkoły była pani mgr Henryka Kutowska, a w latach 1976 - 1980 p. mgr Julian Józefczyk.

Od 1980 roku do chwili obecnej funkcję dyrektora Zespołu Szkół pełni p. mgr Józef Mieszkowicz.

W latach 1945 - 1990 zajęcia dydaktyczne odbywały się w starych podworskich zabudowaniach, które końcem lat czterdziestych i w latach pięćdziesiątych zostały wyremontowane. Część z nich zaadaptowano na internat męski i żeński.

W roku 1966 oddano nowo wybudowany internat. Rok szkolny 1984/85 był rokiem historycznym w życiu szkoły. Wówczas dzięki staraniom dyrektora mgr Józefa Mieszkowicza rozpoczęto budowę nowego obiektu szkolnego. Pierwszy dzwonek w murach nowej szkoły zabrzmiał 1 września 1990 roku. Wtedy to oddano do użytku pierwsze pomieszczenia dydaktyczne tj. dużą i małą salę gimnastyczną i warsztaty szkolne oraz oczyszczalnię ścieków.

11 stycznia 1993 roku oddano do użytku szkolnego kolejnych 7 pracowni przedmiotowych, część administracyjną, bibliotekę oraz gabinety lekarskie.

Pozostałe pracownie przedmiotowe oddane zostały w latach 1995 i 1996 r. Obecnie zajęcia dydaktyczne i zajęcia praktyczne odbywają się w 18 pracowniach przedmiotowych, wyposażonych w najnowocześniejszy sprzęt audiowizualny, 7 pracowniach zajęć praktycznych, auli, 2 salach gimnastycznych i obiektach sportowych (boisk do piłki ręcznej, siatkowej oraz kort tenisowy).

Obecnie w skład Zespołu wchodzi: Technikum Melioracji Wodnych, Technikum Inżynierii Środowiska i Melioracji, Technikum Weterynaryjne, Liceum Zawodowe, Zasadnicza Szkoła Zawodowa, Szkoła Zasadnicza, Szkoła Policealna.

Zespół Szkół obecnie liczy 570 uczniów. Stan pracowników wynosi 70; w tym: 35 nauczycieli, 5 wychowawców internatu, 8 pracowników ekonomiczno-administracyjnych, 22 pracowników obsługi szkoły i internatu. 60 % grona pedagogicznego posiada stopnie specjalizacji zawodowej.

Budowa nowego obiektu szkolnego nadal trwa. Do zakończenia budowy pozostało docieplenie budynku, elewacja zewnętrzna i zagospodarowanie terenu wokół szkoły. Planowany termin zakończenia prac to rok 1998. W szkole funkcjonuje internat dla 200 osób, w którym mieszka młodzież wszystkich typów szkół. Baza materialna internatu jest dobra.

Szkolenie praktyczne prowadzi się na bazie warsztatów szkolnych tj. 7 pracowni zajęć praktycznych oraz gospodarstwo przyszkolne. W ramach programu szkolnego oraz dodatkowych kursów uczniowie otrzymują: - prawo jazdy ciągnikowe, samochodowe, uprawnienia spawacza elektrycznego i gazowego, uprawnienia do obsługi specjalistycznych maszyn rolniczych oraz ciężkiego sprzętu budowlanego i melioracyjnego, uprawnienia czeladnicze z gastronomii, kroju i szycia oraz zaświadczenia o ukończonym kursie komputerowym. W Zespole Szkół działają organizacje młodzieżowe ZHP i ZMW oraz koła przedmiotowe i zainteresowań. W szkole wydawana jest gazetka „Kurier Szkolny”. Szkoła jest członkiem „Klubu Przewodzących Szkół”. Uczniowie Zespołu

Szkół zajmują czołowe miejsca w skali kraju w olimpiadach, turniejach, konkursach i zawodach sportowych. Łącznie laureatami szczebla centralnego w/w było 68 uczniów i słuchaczy.

W bieżącym roku szkolnym Zespół Szkół prowadzi nabór do następujących typów szkół:

- **Technikum Inżynierii Środowiska i Melioracji,**
Nauka trwa 5 lat. Absolwenci otrzymują tytuł zawodowy "technik inżynierii środowiska" mają możliwość podjęcia pracy zawodowej lub mogą podejmować studia wyższe.
W ramach programu szkolnego uczniowie otrzymują prawo jazdy ciągnikowe oraz prawo jazdy samochodowe. Obowiązuje egzamin wstępny.
- **Technikum Weterynaryjnego,**
Nauka trwa 5 lat. Absolwenci otrzymują tytuł zawodowy "technik weterynarii" mają możliwość podjęcia pracy zawodowej lub mogą podejmować studia wyższe. W ramach programu szkolnego uczniowie otrzymują prawo jazdy samochodowe. Obowiązuje egzamin wstępny.
- **Technikum Żywnienia i Gospodarstwa Domowego,**
Nauka trwa 5 lat. Absolwenci otrzymują tytuł zawodowy „technik żywności i gospodarstwa domowego”. Mogą podejmować atrakcyjną pracę zawodową, uruchamiać własną działalność gospodarczą w agrobiznesie lub kontynuować studia wyższe.
W ramach programu szkolnego uczniowie otrzymują prawo jazdy samochodowe. Obowiązuje egzamin wstępny.
- **Szkoły Zasadniczej,**
Zawód - mechanik operator pojazdów i maszyn rolniczych. Nauka trwa 3 lata. Absolwenci oprócz zawodu mechanika otrzymują również przygotowanie do obsługi specjalistycznych maszyn rolniczych, ciężkiego sprzętu melioracyjnego i budowlanego oraz uprawnień spawacza.
W ramach programu szkolnego uczniowie otrzymują prawo jazdy ciągnikowe i samochodowe. Po ukończeniu szkoły istnieje szeroka możliwość podjęcia atrakcyjnej pracy zawodowej lub dalszej nauki w technikum. Obowiązuje rozmowa kwalifikacyjna.
- **Szkoły Policealnej,**
Nauka trwa 2 lata. Absolwenci otrzymują tytuł zawodowy "technik inżynierii środowiska" i mogą podejmować atrakcyjną i dobrze płatną pracę w przedsiębiorstwach, instytucjach ochrony i kształtowania środowiska lub pokrewnych, albo ubiegać się na studia wyższe. Obowiązuje konkurs świadectw i rozmowa kwalifikacyjna.

Zasady prowadzenia rekrutacji:

Termin składania dokumentów: 15 marca do 15 maja 1997 roku /do Szkoły Policealnej 31 lipca 1997 r./
EGZAMIN WSTĘPNY SKŁADA SIĘ :

- 1) z części pisemnej, obejmującej język polski, matematykę
- 2) z części ustnej z dodatkowego przedmiotu, który uczeń wybiera z następujących: geografia, biologia, chemia.

Uczeń składając dokumenty w sekretariacie Szkoły powinien podać przedmiot, z którego będzie zdawał egzamin ustny.

Szkoła zapewnia wszystkim chętnym miejsce w internacie i bardzo dobry poziom przygotowania zawodowego.

Szkoła jest członkiem "Klubu Przewodzących Szkół".

Bliższych informacji udziela sekretariat szkoły codziennie w godzinach od 8⁰⁰ do 15⁰⁰.

36-071 TRZCIANA k. RZESZOWA, tel. (017) - 14 - 577

WYMAGANE DOKUMENTY:

- podanie
- życiorys
- wykaz ocen za I semestr klasy ósmej
- świadectwo ukończenia szkoły podstawowej /dla SP - średniej/
- karta zdrowia i szczepień
- 3 zdjęcia
- orzeczenie lekarskie dotyczące kształcenia i nauki zawodu

WIADOMOŚĆ Z OSTATNIEJ CHWILI :

Polski Komitet ds. UNESCO wraz z Ministerstwem Edukacji Narodowej i Komitetem Olimpiad Przedmiotowych opracował ranking szkół, które odnoszą widoczne sukcesy w olimpiadach szczebla centralnego. Wyróżniono 21 szkół z całej Polski (17 liceów i 4 szkoły zawodowe). Wśród szkół zawodowych Zespół Szkół Budownictwa Wodnego, Melioracji i Weterynarii w Trzcianie zajął I miejsce w kraju.

Maria Szumilas

SZKOŁY POD PATRONATEM SAMORZĄDOWYM

Przejęcie szkół podstawowych przez samorządy terytorialne stało się faktem dokonany. Ministerstwo Edukacji Narodowej podało, że tylko trzydzieści procent gmin chętnie obejmowało patronat nad szkołami. Zdecydowana większość była do całej koncepcji nastawiona bądź sceptycznie, bądź całkowicie negatywnie. Myślę, że nie warto wracać do przeszłości, bowiem problemy w oświacie były, są i z pewnością będą. Skoncentrujemy się raczej na teraźniejszości.

Ustawa o systemie oświaty z 7 września 1991 r. zakłada stopniowe (od 1 stycznia 1994 r.) przejmowanie prowadzenia szkół przez samorząd terytorialny, nowelizacja ustawy sprawiła, że termin ów był przesuwany i dopiero od 1 stycznia 1996 r. 11 szkół podstawowych z terenu gminy Świlcza - znalazło się „na garnuszku” samorządowym. Przejęciu szkół przez samorządy towarzyszyła nadzieja na lepszą kondycję finansową placówek, większą troskę o ucznia i nauczyciela. Jaka jest rzeczywistość ?

Uwagi i przemyślenia nie są dogłębną analizą osiągnięć czy porażek, nie uzurpują sobie do tego prawa, oparte są na pracy Szkoły Podstawowej w Trzcianie.

Sytuacja finansowo-organizacyjna

Zgodnie z nakazem ustawy budżetowej przeprowadzono inwentaryzację majątku szkolnego, a protokolarny odbiór odbył się z udziałem przedstawicieli Kuratora Oświaty w Rzeszowie, Wójta Urzędu Gminy w Świlczy i dyrekcji szkoły. Spełniając postulaty dyrektorów szkół i nauczycieli nie utworzono Gminnego Zespołu Ekonomiczno - Administracyjnego w Świlczy. Utrudniałoby to bezpośredni, dotychczasowy kontakt ze służbami administracyjno - ekonomicznymi.

W szkole nie nastąpiły żadne zmiany organizacyjne, nie zostały zlikwidowane żadne zajęcia przedmiotowe zatwierdzone przez Kuratorium na 1995 r., nie został zwolniony żaden nauczyciel. Od 1 września zgodnie z zarządzeniem wprowadzono dodatkową 1 godzinę zajęć z wychowania fizycznego, szkoła zyskała przez to 1 nauczyciela.

Budzić mógł obawy model finansowania szkoły - dysponent środków - gmina i „ubogi” petent - dyrektor szkoły, nauczyciel. Okazały się one płonne. Dokładnie opracowany budżet, pozwolił zgodnie z nim ustalać wydatki. Systematycznie i terminowo otrzymywane środki finansowe zapewniły stabilność pracy szkoły.

Na bieżąco realizowane były świadczenia socjalne pracowników. Od początku współpracy przestrzegany jest ściśle podział kompetencji między organem prowadzącym szkołę - Urzędem Gminy a organem sprawującym nadzór pedagogiczny - Kuratorem Oświaty. Kuratorium Oświaty w Rzeszowie prowadzi niemal nieprzerwanie szkolenia dla kadry kierowniczej i pracowników ekonomiczno - administracyjnych. Można zatem doskonalić sztukę prawidłowego zarządzania pieniędzmi i planowania wydatków.

Zajęcia pozalekcyjne

Samorządowi gminnemu zależało na tym ,aby uczeń mógł po lekcjach rozwijać swe zainteresowania. Chór „Kantuski”, lekcje języka angielskiego, zajęcia sportowo-rekreacyjne - pływanie na basenie w Rzeszowie - oto przykłady na rozsądne spożytkowanie środków finansowych. Różnorodność zajęć pozalekcyjnych jest ciągle niewystarczająca. Chodzi bowiem o to, by były uwzględnione potrzeby wszystkich dzieci, tych, które nie nadążają za programem szkolnym i tych - uzdolnionych. Trzeba wszakże podtrzymywać tradycje i kulturę regionu, trzeba chronić ją od zapomnienia. Jest to także niwelowanie dysproporcji w rozwoju fizycznym i psychicznym pomiędzy dziećmi wiejskimi i miejskimi. Rada gminy dobrze rozumiała swą rolę.

Czy lepsza, bo samorządowa ?

Szkoła Podstawowa w Trzcianie rozbudowana wspólnym wysiłkiem K.O. w Rzeszowie, U.G. w Świlczy i nade wszystko społeczeństwa Trziciany w latach 1986-90-93 posiada dobra bazę lokalową. Zajęcia lekcyjne kończą się o 1530 - jest czas i miejsce do prowadzenia różnych zajęć dodatkowych. Trudno byłoby się upierać przy tezie, że obecny poziom finansowania szkoły odpowiada aspiracjom pedagogów czy społeczności wiejskiej. Dyrekcja i rada pedagogiczna stają przed dylematem, czy doposażyć w pomoce naukowe i unowocześnić pracownie, czy poprawiać stan techniczny i bezpieczeństwo szkoły. Niemniej stan obecny nie uniemożliwia osiągnięcia dobrych wyników, które przynoszą satysfakcję. Rozwijane są niekonwencjonalne, oryginalne formy kształcenia, tzw. innowacje pedagogiczne, szkoła realizuje program ekologiczny „Czysta Wisła”, wydaje się dwie gazetki szkolne, wysoki poziom przedstawia edukacja komputerowa, zorganizowano Uczniowski Klub Sportowy „Maraton” z sekcjami badmintonu i tenisa stołowego, chór szkolny „Kantuski” rozślawia szkołę poza granicami Trziciany a nawet województwa, biblioteka szkolna zakupuje podstawowy zestaw czasopism metodycznych i ogólnopedagogicznych, stołówka szkolna wydaje posiłki dla 60-70 uczniów, Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej finansuje 10-17 najbardziej potrzebujących, cieszą sukcesy indywidualne dzieci i nauczycieli.

Jest wiele jeszcze spraw do załatwienia; wymienię choćby niedofinansowanie szkolnej biblioteki na zakupy lektur szkolnych i nowości ogólnopedagogicznych, przepełnione klasy I i II (powyżej 32 uczniów), finanse na budowę boisk

sportowych przy szkole są niezbędne. Prognozy demograficzne wskazują na niż, nastąpi spadek oddziałów klasowych, trzeba zatem wygospodarować pieniądze na stypendia dla nauczycieli, by podejmowali studia uprawniające do nauczania drugiego przedmiotu. Może stać byłoby Gminę na zatrudnienie gminnego pedagoga szkolnego - wszak szerzą się różne patologie ?

Zakończenie

Szkołom potrzebny jest spokój i stabilność. Rodzice, posyłając dziecko do szkoły, oczekują, że osiągnie ono zasób wiedzy, która pomoże mu kontynuować naukę w szkole średniej, ewentualnie wyższej. Szkoła więc musi uczyć. Inne elementy procesu dydaktyczno-wychowawczego są istotne ale nie powinny być ważniejsze. Zdrowa moralnie rodzina, przy pomocy Kościoła i szkoły powinna wychowywać.

Uważam, że samorządowy parasol oświatowy okazał się dobrym. Poprawiło się funkcjonowanie szkoły, zwłaszcza zniknęło widmo zadłużeń, które były w latach ubiegłych. Oby, w dalszym ciągu, samorząd jako gospodarz terenu i reprezentant wszystkich jego mieszkańców zrozumiał, że inwestycja w młode pokolenie, w oświatę – to najtrafniejsza inwestycja.

mgr Zofia Dziedzic - dyrektor Szkoły Podstawowej w Trzcianie

TRZCIAŃSKI KOŚCIÓŁ



Data wybudowania kościoła w Trzcianie nie jest jednoznaczna. Był to rok 1416 - względnie 1417. Prawdopodobnie jednak 14 maja 1417 r. został wydany akt prawny erygujący parafię pod wezwaniem św. Wawrzyńca w Trzcianie. Kościół ten jak wiele w owych czasach uległ zniszczeniu, gdyż w początkach XVIII wieku wybudowano nową, również jak poprzednio drewnianą świątynię, którą konsekrowano 2 maja 1615 r. Świątynia ta służyła parafii aż do końca XIX wieku, kiedy to powstał zamysł budowy świątyni, znanej nam obecnie. W kronice parafii czytamy: „Dnia 18 czerwca w sobotę przed Oktawą Bożego Ciała, wpuszczono pierwszy kamień do fundamentu. Zaś dnia 19 lipca, Przewielebny Ks. Dziekan Głogowski -Paweł Sapecki, dokonał poświęcenia kamienia węgielnego. Dnia 1 listopada 1897 r. w murach budowę ukończono i przykryto dachem sklepienia. Dokończenie w dach wieży i sygnatury

pozostawiono na rok 1898 ...”. Prace przy budowie świątyni zakończono ostatecznie 16 października 1898 r., w którym to dniu dziekan głogowski Ks. Paweł Sapecki, jako delegat biskupa przemyskiego, poświęcił kościół, którego piękną, neogotycką sylwetkę podziwiamy do dziś.

ks. Józef Kościelny (wyb. dok. Jadwiga Oleszczuk)

A to ciekawe !

Dzięki podjętym jeszcze w latach 60-tych czynom społecznym do dziś w sferze infrastruktury technicznej w gminie wiele się zmieniło. Wszystkie wsie korzystają już z sieci gazociągowej. Wynosi ona 250 km. W zasadzie też wszystkie miejscowości dysponują wodociągami (197,2 km), do których jest podłączonych 4300 odbiorców.

W stadium „raczkowania” znajduje się budowa kanalizacji. Na razie z mechaniczno-biologicznej oczyszczalni ścieków, oddanej do użytku w 1992 r. korzystają nie tylko mieszkańcy Świlczy. Jest do niej, jako pierwszej wiejskiej oczyszczalni w województwie rzeszowskim, podłączonych blisko 900 gospodarstw w Świlczy i Mrowli. W szybkim tempie postępują również roboty przy budowie kanalizacji między innymi w Dąbrowie, Woliczce i w nieco mniejszym zakresie w Trzcianie.

Odpowiedniego rozwiązania doczekał się w gminie problem wywozu śmieci. Dysponuje on własnym samochodem śmieciarką i 143 kontenerami, w tym 23 selektywnej zbiorki szkła, zlokalizowanych we wszystkich 10 wsiach. Wywóz śmieci jest finansowany z budżetu gminy. W 1996 r. na wysypisko w Kozodrzy, w gminie Ostrów wywieziono 5200 m³ odpadów komunalnych.

W gminie z każdym rokiem wydatnej poprawie ulega łączność telefoniczna. Masowej społecznej telefonizacji wsi początek dały Przybyszówka i Trzciana oraz Rudna Wielka. Dzisiaj w gminie z telefonów korzysta 2154 abonentów, a w najbliższym czasie dojdzie jeszcze 1310 nowych numerów, przy czym w Trzcianie 500 i tyleż w Świlczy, a w Przybyszówce 310 w nowych koncentratorach.

(d)

„ ... by czas nie zaćmił i niepamięć”

Miesiąc kwiecień jest czasem pamięci o tych, których tragicznie doświadczyła historia, szczególnie kataklizm ostatniej wojny określanej przez pisarzy Apokalipsą spełnioną. Miliony wymordowanych ludzi w obozach koncentracyjnych, łagrach, rozstrzelanych, wywiezionych i tych, którzy zginęli w bitwach rozgrywających się w wielkim teatrze ostatniej wojny, młodych ludzi, pozbawiono marzeń, miłości, sumienia. Są oni dopełnieniem obrazu katastrofy, cierpienia. Papież - Polak stojąc na polskiej ziemi wypowiada słowa, w których nazywa Polskę Golgotą: „Przychodzę i klękam na tej Golgocie naszych czasów, na tych mogiłach w ogromnej mierze bezimiennych, jak gigantyczny grób nieznanego żołnierza”. Owa bezimiennność była częstym motywem posępnych refleksji żołnierzy - poetów, którzy wyrażali obawę „... czy nam postawią z litości chociaż, nad grobem krzyż ?” Czy przyszłe pokolenia dostrzegą w nich bohaterów i czy będą chciały o nich pamiętać ?

Pokolenie to poddane zostało bardzo trudnej próbie wiary; stało przed dramatycznym problemem walki, obrony ojczyzny, ale i zabijania ludzi, moralnych rozterek, niepokoju i śmierci. Jaką alternatywę mogło więc przyjąć? „Czy zostanie po nas złom żelazny i głuchy, drwiący śmiech pokoleń ?”, zapomnienie, czy sława ?

*„Któż wam wyśpiewa pieśń [...]
Kto wam wystawi pomników dokument [...]
Nie żegnały was werble i nie biły wam dzwony
Kiedy w otchłań rzucały czarne śmierci ramiona,
Nocą płomień wam świecił, żegnając miliony
Ludzkich cierpień historia skończona”.*

Pisarz Elie Wiesel, laureat pokojowej Nagrody Nobla mówi iż: „Człowiek współczesny musi otworzyć swoje serce także na ludzką przeszłość. Tu przecież coś się stało. Nie możemy poddać się fanatyzmowi. Zatrzymajmy terroryzm ziemi, która jest święta”.

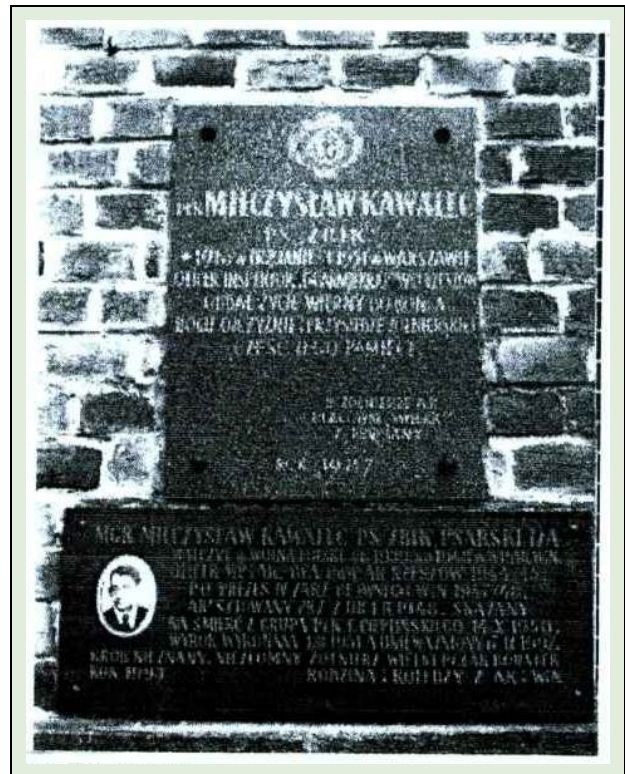
„By czas nie zaćmił i niepamięć” tych, dla których istotny sens miały słowa: „Jeszcze Polska nie zginęła, póki my żyjemy... spróbujemy przybliżyć ich sylwetki w kolejnych numerach „Trzcionki”.

Teresa Łagowska



W hołd parafianom Trzciony ofiarom II wojny światowej

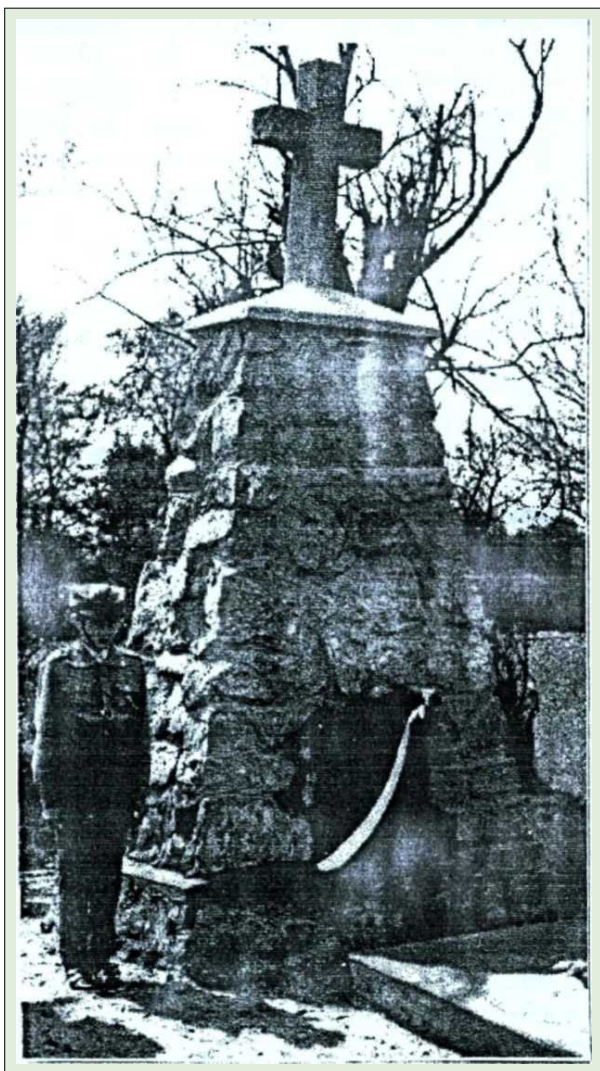
Fot. Zbigniew Lis



Tablice upamiętniające płk. Mieczysława Kawalca

Fot. Zbigniew Lis

KAPLICZKI I FIGURY



Zawsze towarzyszyły dziejom wsi. Stanowią odrębny świat, tworząc coś, co można nazwać „ściegiem” historii, których pruć nie należy. Kapliczki i figury, nie tylko w Trzcianie, mają swoją typologię i rozliczne regionalne odmiany. Tak naprawdę, to dominują figury, których jest spora liczba. Nie było w historii wsi, jak dowodzą tego zapisy mody na kapliczki. Być może istniały, lecz nie dotrwały do naszych czasów. W istocie gdzie indziej istnieją takie, które jakby naśladowały kościół, tylko w pomniejszonej skali. Mamy je w Dąbrowie. Aż trzy. W ich wnętrzu znajduje się ołtarzyk, nad nim posąg lub obraz. Kiedyś, gdy świętokradztwo w kraju stanowiło grzech o pomstę do nieba wołający stały tu jeszcze mosiężne lichtarze i cała rzesza drewnianych światełków. Na podłodze leżał, jakby dla dziada przygotowany kilimek, by podwinąwszy nogi mógł się przespać lub schronić przed deszczem. Wnętrze ozdobiły wieńce z wąsatych kłosów i kwiatów. I co ciekawe, w drzwiach często nie było zamka, tylko zaszczepka, by wichura drzwi z zawiasów nie wyrwała. Kapliczki miały niekiedy wsparte na dwóch słupach podcienie, a na dachu sygnaturkę, jak w kościele, tylko bez dzwonka. W maju przy takich kapliczkach, a także figurach, odbywały się jeszcze dotąd, odwieczne nabożeństwa. Przez cały rok ktoś przynosi tu bukiety, wianuszki, czasem pali światło.

Kapliczki i figury zazwyczaj stoją w ustronnych miejscach, przy drogach, w pobliżu domostw, obok źródeł lub ponad nimi. Niektóre z nich zyskały niekiedy sławę, niezależnie od swego wyglądu. Przy nich to działo się coś niewymiernego, a tak istotnego dla ludzi i ich sumień. Świadczą o tym wota okalające statuy i obrazy. Na ścianach obrazki, krzyż, niekiedy serca lub paciorki. To świadectwa wysłuchanych prośb i skarg.

Ale powróćmy do Trziciany. Niewątpliwie najstarszą z zachowanych jest figura św. Jana Nepomucena, tuż obok

kościółka, z 1743 r. Grubo ponad 100 lat lub nieco mniej liczą sobie figury i pomniki usytuowane po kmiecej i zagrodniej stronie na posesjach Stanisława Drausa, Bronisława Smagały, Anieli Kwokowej i Zofii Piątkowej z Nawrockich i u Smagałów, u przejścia na przesmyk. Z niwych czasów pochodzą figury M. Boskiej znajdującej się tuż przy szosie E-4, na zagrodach u nieżyjącego już Ludwika Skorupskiego i „za kolejną” - z fundacji Wojciecha Łobody.

Dopełnieniem ludowego budownictwa pomników i figur jest sześć krzyży przydrożnych. Jeden z nich znajduje się po kmiecej stronie w ogródku Józefy Łagowskiej, a inny na rozstajnym skrzyżowaniu dróg, za „Chmiłową Górą”. Kolejny na zagrodniej stronie u Andrzeja Marcalika. Jest też krzyż pamiątkowy ku czci ks. Stanisława Stojalowskiego, współtwórcy ruchu ludowego, pochodzący z 1913 r., a wzniesiony przez trzciańskie koło PSL. I jako symbol tragicznej śmierci, upamiętniający rozstrzelanie przez Niemców w 1944 r. 7 mieszkańców Bratkowic, żołnierzy AK - krzyż męczeński w sąsiedztwie byłych Zakładów „Polichemia”.

Zupełnie inny wymiar religijny mają dwa kolejne obiekty, związane z życiem publicznym wsi. Są nimi: podobizna M. Boskiej Częstochowskiej umieszczona na frontonie wiekowego już Domu Ludowego i pomnik Konstytucji 3-go Maja w obrębie Szkoły Podstawowej. Poświadczają o katolickich i patriotycznych tradycjach środowiska Dom Ludowy upamiętnia 500 rocznicę bitwy pod Grunwaldem, natomiast pomnik Konstytucji wzniesiony w 1937 r., odnowiony z inicjatywy miejscowego koła PSL w 1991 r. (na zdjęciu), stanowi wyraz hołdu twórcom Konstytucji i mieszkańcom wsi poległym w I wojnie światowej oraz podczas inwazji bolszewickiej na Polskę w 1920 r.

Wreszcie niemniej cenne zabytki architektury sakralnej to dwie kaplice cmentarne. Jedna z nich - miejsce wiecznego spoczynku rodziny Christiani, dawnych właścicieli dworu i wzniesiona w 1989 r. kaplica cmentarna z tablicą mieszkańców wsi poległych w II wojnie światowej.

Każdy z tych i innych obiektów to bogaty przyczynek do historii ich fundatorów i wsi.

SKD

REKOLEKCJE RUCHU DOMOWEGO KOŚCIOŁA W TRZCIANIE

Niecodzienną oprawę słowno - muzyczną miara msza święta odprawiona w kościele parafialnym w Trzcianie w dniu święta Ofiarowania Pańskiego - 2.02.1997 r. Dźwięki organów i tradycyjny śpiew przeplatały się z dźwiękami gitar i słowami współczesnych pieśni religijnych. Uczestniczącym zaś me mszy świętej wiernym udzielił się nastrój szczególnej radości i wspólnoty dzięki obecności ponad 90 - osobowej grupy rodzin - uczestników zimowych rekolekcji Ruchu Domowego Kościoła istniejącego w ramach ruchu Światło - Życie.

Wybór Trziciany na miejsce rekolekcji był w dużej mierze przypadkowy, choć może nie do końca, bowiem opiekunem duchowym tej grupy był ks. Marek Kędzior - nasz ksiądz katecheta - związany z ruchem oazowym jeszcze na studiach w seminarium; najpierw z oazami dziecięcymi, młodzieżowymi, a obecnie oazą rodzin. Na czas rekolekcji ich uczestnicy mieszkali w internacie Zespołu Szkół Budownictwa Wodnego, Melioracji i Weterynarii w Trzcianie, korzystając z uprzejmości dyrektora szkoły, jak również wsparcia (głównie żywnościowego) mieszkańców Trziciany.

Ruch wspólnot rodzinnych rozwija się w Polsce od kilkunastu lat w ramach ogólnokrajowego ruchu odnowy soborowej „Światło - Życie”. Nawiązuje on też do doświadczeń ruchu odnowy duchowości małżeńskiej „Equipes Notre Dame” (Zespoły pod patronatem Matki Najświętszej), który powstał we Francji w 1938 r. z inicjatywy księdza Caffarela. Nazwa ruchu „Światło - Życie” wyraża jego istotę i cel: światło nauki i przykład Chrystusa, światło Ewangelii wprowadzone w życie każdego chrześcijanina. Ruch ten jest inspirowany Soborem Watykańskim II, a jego celem jest niesienie pomocy w formacji dojrzałego chrześcijanina na wszystkich etapach rozwoju osobowości. Chodzi o doprowadzenie poszczególnych ludzi do dojrzałości wiary, która wyraża się w harmonii między słowem zawartym w Ewangelii a życiem. Dojrzałość tę osiąga się poprzez uczestnictwo w prawdziwych wspólnotach chrześcijańskich. Wspólnoty z kolei stają się ogniskiem ewangelizacji i promieniowania nowej kultury.

Doświadczenia ruchu „Equipes Notre Dame” są niezmiernie istotne dla Ruchu Domowego Kościoła przede wszystkim dlatego, iż ten ruch już 20 lat przed soborem odkrył ujęcie małżeństwa jako drogi do prawdziwej świętości, dowartościował miłość małżeńską.

Ponadto dzięki swym metodom - z jednej strony opartym na działaniu i pomocy łask nadprzyrodzonych (sakrament małżeństwa), z drugiej - na wiedzy psychologicznej - pomaga swym członkom w dojściu do dojrzałego chrześcijaństwa i doprowadził tysiące małżeństw ze wszystkich kontynentów do utworzenia ognisk domowych prawdziwie Bożych, kochających się i szczęśliwych.

Zasadniczą metodą Ruchu Domowego Kościoła, a zarazem formą pomocy dla wspólnot rodzinnych są 15 - dniowe rekolekcje. Te odbywające się w Trzcianie zgromadziły 20 małżeństw i dzieci z całej Polski, byli to ludzie o różnym stopniu wykształcenia (od zasadniczego zawodowego po wyższe - przeważali pedagodzy) i różnych małżeńskich stażach (najkrótszy - 6 lat, najdłuższy - 30 lat). W czasie rekolekcji jedna para wstąpiła w związek małżeński. Podczas rekolekcji realizowano program dla dorosłych i równoległe program dla dzieci. Każdy dzień składał się z następujących elementów: wspólna modlitwa poranna, zgromadzenie eucharystyczne, szkoła życia (konferencja z dyskusją), rozmowa ewangeliczna (lepsze zapoznanie się z Pismem Świętym), szkoła modlitwy, namiot spotkania (modlitwa osobista), wspólne posiłki. Uczestnicy rekolekcji przygotowali wspólnie i odprawili w kościele Drogę Krzyżową, ponowili uroczyste przyrzeczenia małżeńskie. Na koniec każda para małżeńska podjęła zobowiązanie wobec Ruchu Domowego Kościoła, a dotyczyły one poświęcenia czasu na szczerą rozmowę o sprawach rodzinnych i małżeńskich (raz w miesiącu), modlitwy rodzinnej, modlitwy osobistej, spotkań oazowych, pielęgnowania kontaktów z członkami innych zespołów ruchu wspólnoty rodzinnej. Chociaż te zobowiązania przyjmowane są dobrowolnie, to jednak świadomość, że stanowią one wymagania Ruchu, wprowadza element dyscypliny i dopingu do wysiłku woli.

Czy w naszej gminie i parafii znajdują się rodziny gotowe przystąpić do Ruchu Domowego Kościoła i przyjąć zobowiązania wynikające z tej przynależności ?

Teresa Puc

DZIAŁALNOŚĆ BIBLIOTEK PUBLICZNYCH W GMINIE ŚWILCZA W 1996 r.

Na terenie gminy Świlcza znajduje się 7 Bibliotek Publicznych' tj. Świlcza, Przybyszówka, Bratkowice, Mrowia, Rudna Wielka, Trzciana i Dąbrowa. Stan księgozbioru w 1996 r. wynosił 79294 woluminów. Ogółem przybyło 1430 książek, w tym zakupiono 1380 woluminów za kwotę 14.923,71 zł. W 1996 r. wypożyczono 42411 książek, z czego największą liczbę wypożyczyli dorośli, wypożyczyli - 22463 woluminów. Dzieci i młodzież - 16682 woluminów. Zarejestrowano 596 osób w grupie młodzieży od 15 - 19 lat. Młodzież ta w większości wypożyczała lektury szkolne, jak również literaturę młodzieżową, fantastykę, literaturę piękną.

W 1996 r. dokonano prenumeraty następujących czasopism: „Bibliotekarz”, „Poradnik Bibliotekarza”, „Nowe Książki” i „Świat Wiedzy”. Istnieje zapotrzebowanie na czasopisma, brak jest środków na ich zakup.

Biblioteki - zestawienie statystyczne za rok 1996.

BIBLIOTEKA	KSIĘGOZBIÓR		WYPOŻYCZENIA	ILOŚĆ CZYTELNIKÓW
	PRZYBYŁO	UBYŁO		
Świlcza ½ etatu	156	44	5373	414
Przybyszówka ¾ etatu	179	407	7975	423
Trzciana ¾ etatu	264	208	10564	511
Bratkowice ½ etatu	218	-	6550	425
Rudna Wielka ½ etatu	187	21	2727	172
Mrowia ½ etatu	162	-	4409	242
Dąbrowa ½ etatu	264	60	4813	229

Porównanie: w 1995 r. zakupiono książek na kwotę 16.464,65 zł. a w 1996 r. na kwotę 14.923,71 zł.

Dorota Jędral

Z URZĘDU STANU CYWILNEGO W ŚWILCZY

W USC w Świlczy do dnia 13.02.97 6 par zawarło związki małżeńskie: Trzciana - 1 para, Dąbrowa - 2 pary, Bratkowice - 3 pary. Z tego 2 panów nie posiadało wymaganego wieku 21 lat do zawarcia związku małżeńskiego, więc musieli przedłożyć zezwolenie z sądu na wcześniejsze zawarcie związku małżeńskiego. Natomiast panie wszystkie miały skończone 20 lat i więcej, wybierały swoich „oblubieńców” z Kłęczan, Łukawca i Woli Rafałowskiej. Tradycyjnie panie przyjmują nazwiska swoich mężów - lecz jedna z nich zachowała swoje dotychczasowe nazwisko dodając do niego nazwisko swojego męża.

Urodzenia, zgony w okresie od 1.01.1997 do 13.02.1997 r.

Urodzenia ogółem 24, w tym :

Świlcza 7, Bratkowice 4, Przybyszówka 4, Trzciana 3, Dąbrowa 4, Błędowa Zgłobieńska 2, Mrowia 0, Rudna Wielka 0, Bzianka 0, Woliczka 0.

Zgony ogółem 24, w tym :

Świlcza 1, Bratkowice 5, Przybyszówka 7, Trzciana 4, Dąbrowa 1, Błędowa Zgłobieńska 0, Mrowia 1, Rudna Wielka 3, Bzianka 1, Woliczka 1.

Analogiczny okres roku 1996

Urodzenia ogółem 28, w tym :

Świlcza 6, Bratkowice 5, Przybyszówka 5, Trzciana 2, Dąbrowa 3, Błędowa Zgłobieńska 2, Mrowia 1, Rudna Wielka 2, Bzianka 0, Woliczka 2.

Zgony ogółem 21, w tym :

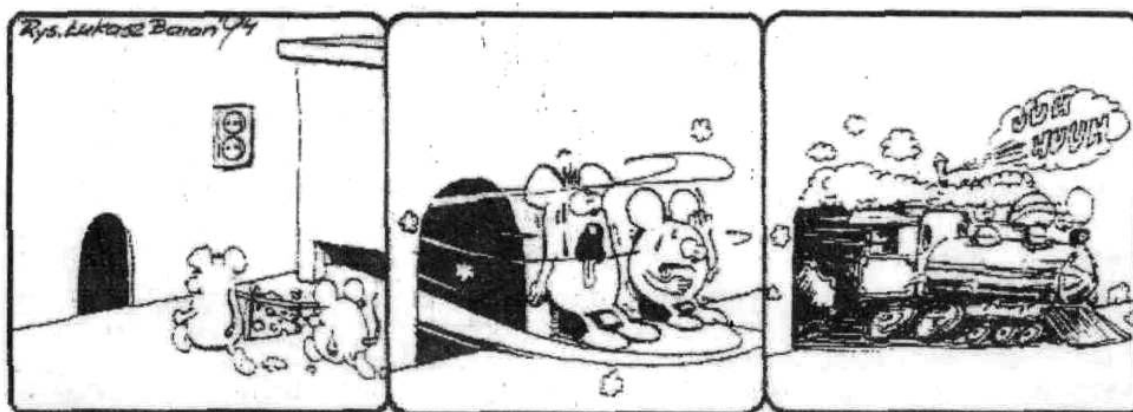
Świlcza 7, Bratkowice 1, Przybyszówka 4, Trzciana 2, Dąbrowa 0, Błędowa Zgłobieńska 1, Mrowia 2, Rudna Wielka 3, Bzianka 1, Woliczka 0.

Z całego serca życzę Ci ...

Życzenia zamieszczamy bezpłatnie, wystarczy wypełnić kupon z „Trzcionki”, przysłać pocztą lub wrzucić do skrzynki na drzwiach Redakcji lub przynieść osobiście.

Kupon „Trzcionka” na życzenia z całego serca (maksymalna ilość słów 20)	Treść życzeń
Imię, Nazwisko
Adres składającego
.....
.....
.....
.....	z okazji rocznicy, imienin i różne

Prosimy o czytelne wypełnianie kuponów (maksymalnie 20 słów). Adres zamieszczony na kuponie jest tylko do wiadomości Redakcji. Nie drukujemy anonimów.



POPIERAJ POLSKĄ PRODUKCJĘ

Trzcionka

KWARTALNIK

SPOŁECZNO - KULTURALNY

Wydawca: Samorząd Gminy Świlczy i Towarzystwo Przyjaciół Trzciany
Redaktor Naczelny: Stanisław K. Dziedzic
Zespół Redakcyjny: Dorota Jędrał, Zbigniew Lis, Teresa Łagowska, Jadwiga Oleszczuk, Maria Pomianek, Teresa Puc, Władysław Skorupski, Marian Szumilas
Sekretarz Redakcji: Maria Smagała
Korekta: Teresa Łagowska, Jadwiga Oleszczuk, Teresa Puc
Opracowanie graf.: Łukasz Baran
Skład komputerowy: Jacek Szumilas
Druk: Zespół Szkół Budownictwa Wodnego, Melioracji i Weterynarii w Trzcianie k. Rzeszowa
Adres: 36-071 Trzciana-GOK, gmina Świlcza, lei. (0-17) – 14 – 592
Nakład: 300 egz.

Za treść i formę ogłoszeń redakcją nie odpowiada. Nie zwraca materiałów niezamówionych i zastrzega sobie wybór i skracanie tekstów.

Odrestaurowanie numeru Trzcionki Nr 1 wg oryginału: bodzio